

Bogusław Olszewski

Geneza przestępczości zorganizowanej w Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej

Wschodnioznawstwo 7, 219-231

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogusław Olszewski

Geneza przestępczości zorganizowanej w Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej

Podejmowanie tematyki związanej z przestępczością zorganizowaną pozostaje w ogólności, a w przypadku Naddniestrza szczególnie, przedsięwzięciem obwarowanym już na wstępie wieloma ograniczeniami. Przede wszystkim dotyczą one metodologii, która z racji charakteru zagadnienia najczęściej zawęży się do badań literaturowych i eksploracji zasobów sieciowych. Z uwagi na operacyjny charakter danych Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Naddniestrza i Europol nie udzieliły żadnych informacji zarówno na temat zorganizowanych grup przestępczych operujących w Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej, jak i o prowadzonych przeciwko nim postępowaniach procesowych. Kolejnym uwarunkowaniem jest fakt nieprzejrzystości i hermetyczności środowisk przestępczych, przez co potencjalny badacz tej dziedziny życia społecznego obcuje najczęściej z efektami ich działalności w postaci naruszeń prawa, odkrytych mechanizmów i udokumentowanych powiązań ze sferą władzy. W poniższym przypadku istotnym czynnikiem pozostaje również quasi-państwowy status Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej, będącej w istocie secesjonistycznym zmilitaryzowanym okręgiem przemysłowym, nieuznanym (poza kilkoma wyjątkami) na arenie międzynarodowej. Zamiarem autora jest zatem zasygnalizowanie istnienia tej dziedziny badawczej i umiejscowienie jej w szerszym kontekście. Jedną z niewielu pozycji traktujących o specyfice naddniestrzańskiej przestępczości zorganizowanej pozostaje fabularyzowany, cytowany poniżej dokument autorstwa Nicolaia Lilina *Siberian education*, do którego autor odsyła wszystkich zainteresowanych; inną publikacją poruszającą niniejszą tematykę jest *Conditions allowing organized crime in Transnistria* Justina Dodge'a. Z uwagi na wszystko powyższe, niniejszy tekst skupia się na analizie historycznej zagadnienia i przedstawieniu jego stanu współczesnego w oparciu o analizę literatury i zasobów sieciowych, w tym źródeł naddniestrzańskich.

Struktura grup przestępczych wywodzących się z obszaru postradzieckiego odbiega od ich odpowiedników w Europie Zachodniej i oparta jest na bardziej nieformalnym modus operandi. Charakteryzują się one trojąką budową i można wyodrębnić tutaj, według rosnącego stopnia skomplikowania i możliwości

działania, zorganizowaną grupę, związek przestępczy i organizację przestępczą. W przeciwieństwie do włoskich rodzin mafijnych będących tu punktem odniesienia, nie są one rodzinami *sensu stricto*, ale stanowią doraźne konglomeraty luźno zorganizowanych pomniejszych formacji przestępczych lub są całkowicie autonomiczne. W kontekście obszaru postradzieckiego funkcjonują także przestępcze klany rodowe, zwłaszcza na terenie Azji Centralnej i Kaukazu Południowego. Dlatego też warto raz jeszcze uściślić, że przyjęte alternatywne określenie „mafia” jest tutaj stosowane wyłącznie jako termin oznaczający przestępczość zorganizowaną w szerokim zakresie pojęciowym, jakkolwiek „w powszechnym użyciu słowo «mafia» straciło dziś powiązania ze swoim pierwotnym znaczeniem i uległo pewnej generalizacji”¹.

Przestępczość zorganizowana doby komunizmu

Geneza naddniestrzańskich grup przestępczych wpisana jest w szerszy kontekst rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej i jako taka wpisana jest w okoliczności rewolucji bolszewickiej. Na skutek działań zbrojnych i towarzyszącemu im bezładowi panującego wówczas na ziemiach rosyjskich pojawili się ludzie w każdy możliwy sposób walczący o przetrwanie. Zwłaszcza małoletnie ofiary wojny domowej nie przebiebrały w środkach, dla zwiększenia swoich szans na przeżycie, łącząc się w zorganizowane grupy rabujące cudzą własność i napadające mieszkańców pogrążonej w chaosie Rosji. Wkrótce z marginesu społecznego wyodrębniła się osobna kategoria przestępców skupionych w nieformalnych stowarzyszeniach, kierujących się specyficznym kodeksem postępowania, tzw. arte-lach. Wspólnota przestępcza charakteryzowała się równym statusem członków, jakkolwiek występował w niej zwierzchnik zawiadujący jej sprawami, a przynależność do niej wymagała całkowitego poświęcenia życia prywatnego. Te ekskluzywne grupy posiadały również swoich sędziów egzekwujących przestrzeganie obowiązujących w niej zasad: „(...) grupa powoływała własnych *prokuratorów*. Jako jedyni strażnicy ustnych przekazów mieli oni największą władzę i cieszyli się niezbędnym autorytetem. (...) Owi prokuratorzy istnieją od dawna i po dzień dzisiejszy odgrywają w klanie tę samą rolę”². Stopniowo w grupach przestępczych pojawiła się hierarchia stopni zajmowanych wedle posiadanych uzdolnień i funkcji wyznaczonych przez szefa.

Również w radzieckich gułagach utrzymał się podział na zwykłych kryminalistów i hermetyczne grupy przestępców, tzw. urków (урка, уркаган), kierowane

¹ K. Laskowska, *Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana. Studium kryminologiczne*, Białystok 2006, s. 245.

² V. Coulloudon, *Mafia sowiecka*, Warszawa 1993, s. 20.

przez *prokuratorów*, tzw. „złodziei w prawie” („воров в законе”) stojących najwyżej w przestępczej hierarchii i cieszących się olbrzymim autorytetem. Etymologia słowa „urka”, jako gwarowego określenia „zrzeszonych” recydywistów osadzonych w stalinowskich łagrach, jest niejednoznaczna. Grupy te zwalczały się bez skrupułów ze względu na fakt kolaboracji „zwykłych” aresztantów z władzami, a dekada walk 1946-56 nosi nazwę „wojny suk”, jak nazywano w radzieckich obozach pospolitych przestępców. W jej wyniku większość przestępców wiernych złodziejskiej tradycji została zlikwidowana i w czasach obecnych mamy do czynienia z dalszym marginalizowaniem roli „worów” przez kryminalistów nie kierujących się żadnym regulaminem. Nieustannie maleje ich liczebność, z 1,2 tys. w 2009 r. do 149 w 2010 r. na terenie samej Federacji Rosyjskiej³.

Użyteczność pospolitych przestępców w roli „bliskiego klasowo” narzędzia eliminacji wrogiego elementu politycznego w gułagach doceniła wkrótce władza radziecka. Warto pamiętać, że metody działania godzące w obowiązujące prawo były stosowane już wcześniej przez „ojców” rewolucji. Wobec ogromnych potrzeb finansowych wynikających z prowadzenia działań przygotowujących rewolucję na szeroką skalę, bolszewicy, mając błogosławieństwo Lenina i Stalina, prowadzili politykę grabieży własności „ludu” i fałszerstw pieniędzy. Później Stalin zlikwidował większość obozowych urków. W ten sposób jednocześnie pozbył się wrogów reżimu, jak i odwdziaczył się kolaborującym z nim pospolitym kryminalistom: „Był to jednak nowy świat złodziejski, nie odrzucający już tak kategoriycznie społeczeństwa, a nawet przywdziewający dobrowolnie strój notabli”⁴.

Po wojnie sfera przestępstw gospodarczych, kradzieży i korupcji w państwowych zakładach rozrosła się na skalę zagrażającą funkcjonowaniu gospodarki socjalistycznej. Szefowie fabryk prowadzili równoległe prywatną produkcję, jako że „dyrektor państwowego zakładu może także produkować towar *nieudowodniony*. (...) Wyprodukują go maszyny przedsiębiorstwa i jego załoga, a zbyt przebiegać będzie poprzez sieć dystrybucji równoległej”⁵. Zalegalizowane bezprawie wymagało znalezienia odbiorców tej produkcji, co w naturalny sposób wiązało władzę radziecką ze światem przestępczym. Nielegalne zakłady prywatne rozprzestrzeniały się w szybkim tempie, rosły też rodzinne fortuny i wpływ bajecznie bogatych beneficjentów szarej strefy na urzędników partyjnych. To bogactwo przyciągnęło uwagę grup przestępczych stworzonych przez więźniów kryminalnych zwolnionych w ramach amnestii „dekretem Woroszyłowa” w 1953 r. Wspecjalizowały się one w wymuszaniu haraczu (rekietu, *рэкет*) i rosły w siłę zagarniając coraz to nowe dziedziny życia społecznego. Odbywały się też spotkania okradanych przedsiębiorców z przestępcami, a pierwsza taka „konferencja” odbyła się w Kraju

³ Р. Горева, *Осенью ряды российских воров в законе основательно проредеют*, http://cripo.com.ua/sect_id=6&aid=100760 (1 VI 2012).

⁴ V. Coulloudon, *op.cit.*, s. 31.

⁵ *Ibidem*, s. 37.

Krasnodarskim nad Morzem Czarnym. Nowi „złodzieje w prawie” kupowali tę godność zrywając całkowicie z przedwojenną tradycją, a sama mafia rosyjska stała w obliczu roszczeń finansowych wysuwanych przez władze.

Kolejne lata istnienia ZSRR to okres bogacenia się szarej strefy, zwłaszcza ludzi związanych z partią komunistyczną. Równocześnie miał miejsce napływ pospolitych przestępców do struktur partyjnych. Mogli oni kupować lukratywne posady w administracji państwowej, do stanowiska ministra włącznie. „Defraudacja, oszustwo, przekupstwo, korupcja i dezinformacja są stopniami wiodącymi do władzy”⁶. Zwłaszcza politycy w peryferyjnych republikach składowych funkcjonowali w ramach istic feudalnych stosunków, wikłając się coraz bardziej w struktury przestępcze, „każdy bowiem wiedział, jak bliskie więzi istniały między organizacją przywódców politycznych a światem przestępczym”⁷. System politycznej protekcji w strukturach partii popierał w tym okresie Leonid Breżniew, pierwszy sekretarz KC KP Mołdawskiej SRR w latach 1950-52. Późniejsze afery związane z członkami jego rodziny dowodzą, że prawdziwe jest zdanie: „Mafia zaraża aparatczyków w chwili wejścia na drabinę hierarchii. Pierwszy sekretarz republiki zostaje *ojcem chrzestnym*, bo zanim doszedł do tego stanowiska, zaakceptował wszystkie kompromisy”⁸. Oficjalna linia partii utrzymywała do końca lat 80. XX w., że problem przestępczości zorganizowanej nie wynika z kondycji chwiejącego się w posiadach radzieckiego molocha, podkopywanego skutecznie przez lokalnych kacyków partyjnych i klanowych: „Jednak podczas lektury prasy radzieckiej, (...) uderza brak w niej analizy przyczyn strukturalnych przestępstwa zorganizowanego”⁹.

Procesy towarzyszące rozwiązaniu ZSRR stworzyły swoisty klimat społeczny dla rozwoju struktur przestępczości zorganizowanej w jego byłych państwach-satelitach i samej Federacji Rosyjskiej. Jürgen Roth pisze na ten temat: „Kiedy zburzony został mafijny monopol partii komunistycznej i Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego (KGB), powstały tysiące organizacji przestępczych”¹⁰. Ich destabilizujący wpływ na obszarze postradzieckim jest do tego stopnia, że „część konfliktów etnicznych sprowokowana została bezpośrednio przez ugrupowania kryminalne (...). We wszystkich konfliktach lokalnych na obszarze postsowieckim aktywny udział wzięła przedsiębiorczość kryminalna”¹¹. Wspominany przez Lili- na udział przestępców w wojnie z Mołdawią jest tego doskonałym przykładem¹².

⁶ *Ibidem*, s. 51.

⁷ *Ibidem*, s. 98.

⁸ *Ibidem*, s. 141.

⁹ *Ibidem*, s. 182.

¹⁰ J. Roth, *Europa mafii*, Wrocław 2010, s. 87.

¹¹ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001, s. 376-377.

¹² Zob. N. Lilin, *Siberian education*, Edinburgh 2011, s. 71-72.

Rozpad bloku komunistycznego umożliwił również ekspansję zachodnich organizacji przestępczych wykorzystujących chaos towarzyszący przemianom transformacyjnym do lokowania nielegalnie uzyskanych środków finansowych w wielu sektorach gospodarki postkomunistycznej, prywatyzowanej niejednokrotnie w sposób gwałtowny i pozostający poza jakąkolwiek kontrolą społeczną. Niestabilna, wysoce korupcyjna sytuacja ekonomiczno-społeczna w nie mniejszym stopniu określała nowe grupy wpływu na politycznej i gospodarczej mapie nowej Europy. Tworzyli je zarówno wywodzący się z partyjnego aparatu administracyjnego urzędnicy, jak i byli funkcjonariusze służb mundurowych i sił specjalnych: „Upadek Związku Radzieckiego był najważniejszą przyczyną gwałtownego wzrostu przestępczości zorganizowanej, jaki obserwowaliśmy na świecie w ciągu ostatnich dwudziestu lat”¹³. Ekspansywność grup kryminalnych wyrażała się w inicjowaniu i rozbudowie sieci powiązań na linii polityka-mafia, dzięki czemu udawało się przejmować kontrolę nad kluczowymi sektorami gospodarki.

Podobnie jak Stalin instalował marionetkowe rządy przejmując kluczowe resorty w wasalizowanych państwach, tak po rozpadzie ZSRR komuniści obsadzili najbardziej intratne i przyszłościowe dziedziny gospodarki, jak sektor paliwowy, energetyczny czy informatyczny. Nie było to trudne, jako że aparat partyjny od dawna posiadał w nich wyłączność i w dodatku dysponował zasobami wykwalifikowanej kadry. Zwłaszcza służby bezpieczeństwa publicznego rekrutowały najbardziej kompetentnych specjalistów i wchodząc w erę informacji były już doskonale przygotowane do przejścia dynamicznie rozwijającego się sektora IT. Niegdyśiejsi komuniści ze skostniałych struktur partyjnych stawiali się często liberałami i biznesmenami: „Ci, którzy dobrze się ustawili w ciągu pierwszych trzech lat po upadku komunizmu, mogli później ustalać reguły nowej rzeczywistości”¹⁴. Prekursorami byli m.in. pracownicy aparatu bezpieczeństwa, np. pierwsza prywatna firma w Bułgarii została założona przez jej służby specjalne już w 1986 r., które po roku przejęły 90% spółek akcyjnych w tym państwie¹⁵. Ich usunięci ze służby współpracownicy zajmowali miejsca na różnych stopniach hierarchii przestępczej, przy bezwzględnej konkurencji ze strony grup społecznych uprzywilejowanych w poprzednim systemie. To wtedy dokonało się niekontrolowane zawłaszczenie mienia społecznego lub jego „opodatkowanie”, czyli reket. Tak jak mafia bułgarska korzystała z sąsiedztwa stowarzyszonej z Unią Europejską Grecji, tak obecnie struktury mafijne Naddniestrza korzystają z nieszczelnej granicy z Ukrainą na drodze do Rosji, Polski i krajów Skandynawii. Niedawna obecność w strukturach władzy osób pokroju Antufiejewa wspiera wybitnie tezę o jej kryminalnym charakterze, a rzekome marzenia Smirnowa o suwerenności stają się

¹³ M. Glenny, *McMafia. Zbrodnia nie zna granic*, Warszawa 2009, s. 88.

¹⁴ *Ibidem*, s. 34.

¹⁵ *Ibidem*, s. 25-26.

pustosłowiem w obliczu ścisłego związku z Federacją Rosyjską i jej służbami specjalnymi. Równie życzeniowo brzmią dalekosiężne plany demokratyzacji społeczeństwa naddniestrzańskiego wysuwane przez UE, chociażby w kontekście zdania wyrażonego przez obywatela NRM: „Какая демократия, какие стандарты ЕС? Что касается Калько¹⁶, то это, на мой взгляд, бутафория. (...) Народ в общей массе пассивен. Ему и свобода слова не нужна. Все знают, что с властью лучше не конфликтовать, себе дороже выйдет”. [„Jaka demokracja, jakie standardy UE? Jeśli chodzi o Kalko, to jest to moim zdaniem maskarada. (...) Ludzie są ogólnie bierni. Im nie jest potrzebna wolność słowa. Wszyscy wiedzą, że z władzą lepiej nie zadzierać, lepiej się na tym wyjdzie”].

Internacjonalizacji gospodarki obszaru postsowieckiego towarzyszyły nie tylko malwersacje na niespotykaną dotąd skalę i wyłonienie nowej klasy oligarchów powiązanych naturalnie z partią komunistyczną, ale również ekspansja grup przestępczych rekrutujących się bezpośrednio ze wszystkich warstw społeczeństwa doby transformacji. Grup częstokroć realizujących swoje dążenia w opozycji do głównego nurtu wywodzącego się z sowieckich struktur partyjnych, czy sił bezpieczeństwa. Tak więc oprócz syndykatów przestępczych mamy do czynienia również z czarnorynkową konkurencją osób wykluczonych, zwalczających się nawzajem grup świadczących usługi mocodawcom znajdującym się poza prawem i piastującym częstokroć najwyższe funkcje w tym subpaństwie. Mafia polityczna od niemal stu lat współpracuje na Wschodzie z pospolitymi przestępcami prosperującymi za jej przyzwoleniem i świadczącymi specyficzny rodzaj usług pozwalający zachować zleceniodawcom wpływy i spokój sumienia. Jednak wobec faktu zarezerwowania najbardziej dochodowych sektorów czarnorynkowego biznesu przez siły polityczne, ofiarą pospolitej przestępczości zorganizowanej stały się współcześnie najłatwiej dostępne i najmniej chronione zasoby państwa: społeczeństwo. W odpowiedzi na zapotrzebowanie występujące i prowokowane przez mafię wśród obywateli, jest ono eksploatowane w każdy możliwy sposób przy symptomatycznej niemocy swojego suwerena.

Dodatkowym czynnikiem katalizującym dynamiczny rozwój przestępczości była zmiana struktury ekonomicznej państw bloku wschodniego i związane z nią wykluczenie części społeczeństwa. Pozbawieni skrupułów zasilili siatkę przestępczą, „słabi” stali się z definicji ofiarami jej działalności. Jak pisze Satter: „The resulting moral vacuum often had murderous consequences. In the years 1992-1997 in Moscow alone, 20,000 people sold their housing and then disappeared. In the country as a whole, the number for the period was many times higher. A significant percentage, if not the vast majority, of these people were believed to have been murdered for their apartments”¹⁷. [Powstająca etyczna próżnia miała

¹⁶ Wasilij Kalko – ombudsman Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej.

¹⁷ D. Satter, *Darkness at dawn: The Rise of the Russian Criminal State*, Yale 2003, s. 224-225.

często zabójcze skutki. W latach 1992-1997 tylko w samej Moskwie 20 tys. ludzi sprzedało swoje miejsca zamieszkania, a następnie zniknęło. W całym kraju w tym okresie liczba ta była wielokrotnie wyższa. Uważa się, że znaczny procent, jeśli nie zdecydowana większość tych ludzi została zamordowana dla ich mieszkań].

Pozycja dotychczas odizolowanych grup została przewartościowana przez procesy globalizacyjne. Można stwierdzić, że współcześnie przestępcy wykorzystują mechanizmy współczesnej gospodarki i polityki, dzięki czemu mogą nie tylko lokować swój kapitał w legalnych inwestycjach na terenie Europy Zachodniej, stając się tym samym częścią jej establishmentu, ale również poprzez lobbing zyskiwać coraz większy wpływ na decyzje podejmowane przez polityków. Postrzegani przez pryzmat zamożności jako ludzie sukcesu, za którymi stoją w charakterze „pralni” legalne firmy, umożliwiają kryminalnym strukturom dalsze zwiększenie zasięgu oddziaływania. Fuzje ich macierzystych grup wzorowane na znanych z ekonomii przejściach firm są odpowiedzią na wysoce konkurencyjne środowisko międzynarodowe. Istotny pozostaje fakt postępującej globalizacji wschodnich struktur przestępczych organizujących się w ponadpaństwowe syndykaty. Znajomość regionu i jego specyfiki nie gwarantuje już dochodów na poziomie satysfakcjonującym uczestników nielegalnego procederu, jako że trwająca infiltracja Europy Środkowej i Wschodniej ze strony mafii chińskiej czy włoskiej znosi tradycyjne podziały geograficzne. O ile nie jest to tak widoczne w przypadku izolującej się rosyjskiej mafii „ludowej”, to jest regułą w odniesieniu do transnarodowej przestępczości, operującej na wyższym poziomie zorganizowania i konkurującej na globalnym czarnym rynku.

W przypadku Unii Europejskiej powstaje wrażenie, że dychotomia centrum-peryferie dotyczy nie tylko nierównej dystrybucji dóbr i traktowania nowych państw członkowskich jako zaplecza dostarczającego zasobów ludzkich w postaci pracowników najemnych do pracy w państwach „starej Europy”. Istnieje równoległa, rosnąca tendencja do podejmowania zyskownych działań kosztem obywateli państw dawnego bloku komunistycznego zarówno przez osoby w krajach pochodzenia ofiar tego procederu, jak i na obszarze Europy Zachodniej w powiązaniu z tamtejszymi strukturami przestępczymi. Integracja europejska pozwoliła na ekspansję tak zachodnich jak i wschodnich grup przestępczych, które dokonują podziału Europy na strefy wpływów. Mając za wzór globalne procesy ekonomiczne i polityczne próbują jednocześnie infiltrować na coraz większą skalę legalne struktury administracyjno-prawne państw rodzimych, jak i krajów członkowskich UE. Tym samym następuje eksport działalności przestępczej spoza Europy i UE – swoje interesy na jej obszarze na wzór BIZ lokują kartelee z Ameryki Południowej, mafie azjatyckie i bliskowschodnie. Ten fakt sprawia, że dynamicznie zmienia się struktura zorganizowanej przestępczości.

Współczesne uwarunkowania naddniestrzańskiej przestępczości

Naddniestrze leżące w granicach Mołdawskiej SRR niewiele różniło się od innych państw Europy Wschodniej doby transformacji ustrojowej. Wobec tego można założyć, że duża część dyrektorów z Rad Deputowanych Ludowych, którzy dokonali przejęcia władzy w Naddniestrzu w 1990 r. tworzyła od dawna własne sieci nielegalnych powiązań, z definicji przenikających się ze światem przestępczym. Sprzyjający stał się nie tylko fakt pozostania u władzy polityków partyjnej proweniencji, ale także późniejsze światowe nieuznanie państwowej suwerenności NRM. Dzięki temu symbioza władzy i mafii, tak charakterystyczna dla obszaru postradzieckiego, zagwarantowała sobie obopólne trwanie i korzyści w zupełnie nieprzejrzystym środowisku politycznym i gospodarczym. Jakkolwiek myślenie życzeniowe do dzisiaj jest powszechne w Mołdawii, to władza Kiszyniowa nie sięga poza linię Dniestru. Asekurowani przez Moskwę spadkobiercy komunistycznych relacji z półświatkiem przejęli niemal całą gospodarkę i scenę polityczną niewielkiego regionu. Wystarczy wspomnieć o sieci sklepów *Sheriff*, czy o powierzeniu przez Smirnowa stanowiska ministra bezpieczeństwa wewnętrznego w latach 1992-2012 Władimirowi Antufiejewowi¹⁸. Ten były łotewski oficer OMON-u był poszukiwany przez Interpol za przestępstwa popełnione w Rydze w latach 1990-91 w trakcie operacji likwidowania ruchu niepodległościowego¹⁹. Obecnie zamieszany jest w sprawę nadużyć popełnionych przez przewodniczącą Banku Centralnego Naddniestrza, Olgę Ionową²⁰. Pisze się o podejrzeniach w związku z jego udziałem w zabójstwie: „Antufeyev is sought by Interpol for his role in the murder of a journalist”²¹. [Antufiejew jest poszukiwany przez Interpol w związku z jego rolą w zabójstwie dziennikarza]. Dnia 24 I 2012 r. przed drzwiami mieszkania Antufiejewa wybuchł granat, co najprawdopodobniej ponownie ma związek ze sprawą Ionowej²². Obecność byłego śledczego Łotewskiej SRR w strukturach władzy quasi-państwa nie powinna zaskakiwać, jako że w latach 90. XX w. „wydzieliły one [rosyjskie służby specjalne – B.O.] z poradzieckiej republiki Mołdawii małe państewko – Republikę Naddniestrzańską”²³. Antufiejew

¹⁸ Владимир Юрьевич Антюфеев vel Владимир Александров vel Вадим Шевцов.

¹⁹ J. Bugajski, *Cold Peace: Russia's New Imperialism*, Westport 2004, s. 107.

²⁰ Zob. Z. Cierpiński, *Rosja oskarża elity Naddniestrza o defraudację pomocy humanitarnej*, <http://www.psz.pl/tekst-39969/Rosja-oskarza-elity-Naddniestrza-o-defraudacje-pomocy-humanitarnej> (31 V 2012).

²¹ *Thawing A Frozen Conflict: Legal Aspects of the Separatist Crisis in Moldova*, „The Record” 2006, vol. 61, no. 2, s. 260.

²² *Взрыв гранаты в Тирасполе сочли терактом*, <http://lenta.ru/news/2012/01/25/case> (4 VI 2012).

²³ K. Laskowska, *op.cit.*, s. 85.

za udział w próbie obalenia postkomunistycznego łąetewskiego rządu został postawiony w stan oskarżenia. Po ucieczce do Rosji został wkrótce przeniesiony do Naddniestrza po rekomendacji Wiktora Alksnisa, byłego członka RN łąetewskiej SRR, „twardogłowego” komunisty sprzeciwiającego się rozpadowi ZSRR i deputowanego rosyjskiej Dumy. *Notabene* Alksnis jest od 2008 r. szefem Centrum Wolnych Technologii (Центр свободной технологии, ЦЕСТ) propagującego m.in. rozwój wolnego oprogramowania, również w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa informatycznego Rosji²⁴.

Z uwagi na fakt nieuznawania Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej przez opinię międzynarodową wiele materiałów dotyczących przestępczości zorganizowanej dotyczy Mołdawii jako całości. Milicyjne źródła mołdawskie w statystykach kryminalnych nie uwzględniają z reguły Naddniestrza jako osobnego bytu o charakterze autonomicznym, a tym bardziej nie prowadzą rejestrów poświęconych wyłącznie NRM, starając się ignorować aspiracje Tyraspola do formalnej państwowości. Źródła naddniestrzańskie, poza głośnymi przypadkami uwikłania polityków w zorganizowaną przestępczość kryminalną, koncentrują się na pospolitych wykroczeniach przeciw prawu i należy zaznaczyć, że doniesienia te są rzetelne. Nie można wykluczyć, że wiele z tych przypadków stanowi efekt *modus operandi* tych zorganizowanych grup, trudno jednak ocenić faktyczny stopień uwikłania zatrzymanych w zorganizowane struktury na podstawie doniesień medialnych czy danych statystycznych. Tym bardziej, że część z nich para się kontrabandą incydentalnie, by dorobić do niskich pensji.

W 2011 r. władze Naddniestrza odnotowały 2286 ciężkich naruszeń prawa, co stanowi 33,2% wzrost w porównaniu z rokiem 2010. Wzrosła również o 13,9% liczba przestępstw popełnionych w miejscach publicznych, a 490 na 564 z nich dotyczyło naruszeń mających miejsce na ulicach dużych miast, jak Tyraspol i Bendery, co oznacza 15% wzrost w tej podkategorii. O 9,7% spadła natomiast liczba bardzo ciężkich przestępstw (do 437), z których ponad połowa dotyczyła nielegalnego obrotu narkotykami i łąpówkarstwa. Spadek dotyczył również takich przestępstw jak: morderstwo, usiłowanie zabójstwa, rozbój, zakłócanie porządku i kradzież pojazdu, co znajduje wyraz w następujących liczbach: o 31,0% (z 58 do 40), 44,4% (z 9 do 5), 10,2% (z 49 do 44), 4,2% (z 213 do 204) i 24,6% (z 69 do 52)²⁵. Nie są to szczególnie wysokie wartości poza poziomem zabójstw, który jest jak na tak niewielki obszar dość wysoki. Dla porównania liczba stwierdzonych morderstw popełnionych w Polsce w tym samym

²⁴ Алкснис и Поносов объединились для поддержки свободного ПО, <http://lenta.ru/news/2008/02/19/opensource> (12 VI 2012).

²⁵ http://mvdpmr.org/index.php?option=com_content&view=article&id=8917:27-fevralya-v-ministerstve-vnutrennix-del-sostoyalas-rasshirennaya-kollegiya-na-kotoroj-byli-podvedeny-itogi-operativno-služhebnoj-deyatelnosti-za-2011-g&catid=1:2010-08-26-11-02-06&Itemid=131 (28 II 2012).

roku wynosi 662²⁶. Również Republika Mołdawii posiada wysoki współczynnik zabójstw, w 2008 roku było to 7,21 na 100 tys. mieszkańców²⁷ (Polska: 1,21). Ten interesujący fakt może świadczyć o tym, że przestępczość zorganizowana wymusza coraz większe haracze od przestępców działających na jej terenie. Jest to sytuacja podobna do znanej z ZSRR początku lat 90. ubiegłego stulecia, kiedy milicja moskiewska tłumaczyła podobny wzrost coraz wyższymi mafijnymi roszczeniami finansowymi wysuwanymi wobec pospolitych przestępców. Wzrost jest na tyle znaczący, że nabrał upolitycznienia. Były oficer służb specjalnych, lider partii „PRORIV!” i deputowany do RN Naddniestrza Dmitrij Soin wydał oświadczenie, w którym wezwał Naddniestrzan do zdecydowanej walki z przestępczością. Warto dodać, że Soin sam jest poszukiwany przez Interpol jako podejrzan o zabójstwo w 1994 r. oraz udział w planowaniu dwudziestu pięciu innych morderstw²⁸. Miał też rzekomo oferować dziennikarzowi „Sunday Times” rakiety Alazan pochodzące z radzieckich składów broni²⁹.

Pozycja dotychczas odizolowanych naddniestrzańskich grup przestępczych została przewartościowana przez procesy globalizacyjne. Współcześnie kryminaliści wykorzystują skutecznie mechanizmy gospodarcze i polityczne, dzięki którym mogą nie tylko lokować swój kapitał w legalnych inwestycjach na terenie Europy Zachodniej stając się często częścią jej establishmentu, ale również poprzez „lobbing” zyskiwać coraz większy wpływ na decyzje podejmowane przez lokalnych polityków. Postrzegani przez pryzmat zamożności jako ludzie sukcesu, za którymi stoją w charakterze „pralni” legalne firmy, umożliwiają kryminalnym strukturom dalsze zwiększenie zasięgu oddziaływania. Fuzje ich macierzystych grup wzorowane na znanych z ekonomii przejęciach firm są odpowiedzią na wysoce konkurencyjne środowisko międzynarodowe. Istotny pozostaje tutaj fakt postępującej globalizacji wschodnich struktur przestępczych organizujących się w ponadpaństwowe syndykaty. Znajomość regionu i jego specyfiki nie gwarantuje już dochodów na poziomie satysfakcjonującym uczestników nielegalnego procederu, jako że trwająca infiltracja Europy Środkowej i Wschodniej ze strony mafii chińskiej czy włoskiej znosi tradycyjne podziały geograficzne. O ile nie jest to tak widoczne w przypadku izolującej się poradzieckiej mafii „ludowej”, to jest regułą w odniesieniu do transnarodowej przestępczości, operującej na wyższym poziomie zorganizowania i konkurującej na globalnym czarnym rynku.

²⁶ *Postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone i wykrywalność w latach 1999-2010*, http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/842/47682/Postepowania_wszczete_przestepstwa_stwierdzone_i_wykrywalnosc_w_latach_19992011.html (4 VI 2012).

²⁷ *Current Worldwide Homicide/Murder Rate*, <http://chartsbin.com/view/1454> (11 VI 2012).

²⁸ http://www.interpol.int/Wanted-Persons/%28wanted_id%29/2004-52070 (3 VI 2012).

²⁹ Zob. A. Hoban, *Weapons Smuggling And Youth Cults In The Country That Doesn't Exist*, http://www.vice.com/en_uk/read/atlas-hoods-weapons-smuggling-youth-cults-in-the-country-that-doesnt-exist (4 VI 2012).

W przypadku struktur unijnych powstaje wrażenie, że dychotomia centrum-peryferie dotyczy nie tylko nierównej dystrybucji dóbr i traktowania nowych państw członkowskich jako zaplecza dostarczającego zasobów ludzkich w postaci tanich pracowników najemnych angażowanych do pracy w państwach „starej Europy”. Istnieje równoległa, rosnąca tendencja do podejmowania zyskowych działań kosztem obywateli państw dawnego bloku komunistycznego, zarówno przez osoby w krajach pochodzenia ofiar tego procederu, jak i na obszarze Europy Zachodniej, działające w powiązaniu z tamtejszymi strukturami przestępczymi. Integracja europejska pozwoliła na ekspansję tak zachodnich, jak i wschodnich grup przestępczych, które dokonują permanentnego podziału Europy na strefy wpływów. Mając za wzór globalne procesy ekonomiczne i polityczne próbują jednocześnie infiltrować na coraz większą skalę legalne struktury administracyjno-prawne rodzimych państw, jak i krajów członkowskich Unii Europejskiej. Tym samym następuje eksport działalności przestępczej spoza Europy i UE – swoje interesy na jej obszarze na wzór BIZ lokują kartele z Ameryki Południowej, mafie azjatyckie i bliskowschodnie. Ten fakt sprawia, że dynamicznie zmienia się struktura zorganizowanej przestępczości naddniestrzańskiej, również w kontekście wprowadzenia ruchu bezwizowego i ewentualnego wejścia Mołdawii do UE. Właśnie dlatego w Naddniestrzu funkcjonują wciąż dwie frakcje: opisany przez Lilina hermetyczny świat przestępców o tradycji sięgającej schyłku ery Cesarstwa Rosyjskiego i nowy, zglobalizowany, wielowymiarowy, „biznesowy” świat postradzieckich przestępców traktujących go jak swego rodzaju folklor. Ponadto, w biznesowym świecie przestępczości zorganizowanej istnieje silna wewnętrzna konkurencja w postaci służb specjalnych, która sprawia, że nie tylko pojedynczy (obecni lub byli) członkowie rosyjskich służb wywiadowczych uwikłani są w działania zorganizowanych grup przestępczych, ale że FSB i SWR zainteresowane są podejmowaniem z nimi stałej współpracy³⁰. Poprzez te działania „służby specjalne dążą do uzyskania kontroli nad już istniejącymi międzynarodowymi siatkami firm, należącymi do rosyjskiej mafii oraz nad stworzonymi przez nią układami w polityce i biznesie”³¹.

Analizując zorganizowaną przestępczość w Naddniestrzańskiej Republice Mołdawskiej warto pamiętać, że pomimo wielu dowodów na ponadnormatywną aktywność teje, zagadnienie to stanowi często pożywkę dla wszelkiego rodzaju sensacji. Quasi-państwowy charakter republiki sprawia, że jako terra incognita inspiruje i zniekształca obraz rzeczywistej sytuacji w regionie. Wydaje się, że podstawowym problemem jest tu wysoki poziom korupcji, wikłający urzędników i obywateli w nielegalne relacje i transakcje. Jest to charakterystyczne dla krajów poradzieckich, a jednak część tych koneksji na pewno dotyczy zorganizowanej

³⁰ J. Roth, *op.cit.*, s. 127-128.

³¹ *Ibidem*, s. 128.

przestępczości transnarodowej, w którą zamieszane są obie strony odnoszące korzyści, z tym że skala i przedmiot działania pozostają zupełnie inne. Tymczasem oficjalna wykrywalność przestępstw jest stosunkowo wysoka, jeśli wierzyć statystykom i materiałom prasowym traktującym chociażby o zatrzymaniach osób rozprowadzających narkotyki, czy handlarzy ludźmi. Aspiracje państwowotwórcze NRM sprawiają, że skuteczność służb mundurowych ma legitymizować rząd i wykazywać wydolność aparatu państwowego. Nie zmienia to faktu, że wiele naddniestrzańskich źródeł traktuje o kryminalnych powiązaniach notabli sprawujących władzę, przynajmniej tych skupionych wcześniej wokół byłego już prezydenta, Igora Smirnowa.

Należy zaznaczyć, że deklarowana transparentność i skuteczność władz naddniestrzańskich w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej jest pewnym ewenementem świadczącym nie tylko o rozległości struktur siłowych tej republiki, ale też prowokującym pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy. Na ile jest to zatem element gry politycznej, a na ile dowód na wysoki poziom powiązań kryminalnych i skuteczność wymiaru sprawiedliwości? Wspomniana efektywność nie zmienia faktu, że zorganizowana przestępczość w NRM, podobnie jak w każdym innym państwie, może z powodzeniem działać poza zasięgiem aparatu władzy, a nawet w samych jego strukturach – na tym polega jej uniwersalność, jakkolwiek geneza pozostaje charakterystyczna dla danego kraju i kontekstu historycznego.

Summary

Bogusław Olszewski

The genesis of organized crime in the Transnistrian Moldavian Republic

The article discusses the Transnistrian issue of the organized crime and puts it in the historical context. Its current structure has developed since the time of the Bolshevik Revolution, then evolved through the period of the Soviet Union to obtain a contemporary form finally. Throughout this period the criminals were exploited by the government not only to fight against political prisoners, but also to eliminate the so-called urkas who represent the elite of the criminal world acting in the opposition to the state structures. Simultaneously, the wide zone of criminal activity among notables party took place at that times. Globalization processes of the post-Soviet era made the cooperation of the state and criminal groups more intensified and important than it was before, involving a part of the political and economical elites of Transnistria.

Bogusław Olszewski – mgr stosunków międzynarodowych, doktorant w Zakładzie Badań Wschodnich w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego